

Spacerkiem przez granicę

Data publikacji: 28.04.2003 0:00



brak zdjęcia

- Do referendum powinien pójść każdy. Ktoś, kto mówi, że nie pójdzie głosować, bo jest mu wszystko jedno, nie jest Polakiem, nie jest Czechem. W dniu referendum nie możemy zostać w domu. Musimy iść głosować. W referendum będziemy decydować o naszej przyszłości - mówił w sobotę w Cieszynie minister spraw zagranicznych Republiki Czeskiej, Cyryl Svoboda.

Szef czeskiej dyplomacji przyjechał nad Olzę, aby zapoznać się z warunkami współpracy euroregionalnej. Spotkał się z władzami Euroregionu Śląsk Cieszyński i burmistrzem miasta. Gość nie przyjechał do Cieszyna limuzyną. Samochód został po czeskiej stronie, a minister, w otoczeniu ochroniarzy przeszedł graniczny most Wolności zatrzymując się tylko przy budkach czeskich i polskich pograniczników. Zdziwieni funkcjonariusze nie mieli innego wyjścia, jak przejrzeć paszport ministra i podstemplować go. Po przekroczeniu granicy szef czeskiego MSZ postanowił pospacerować.

Obejrzał większą część starówki: Studnię Trzech Braci, Ratusz, ulicę Głęboką i Wzgórze Zamkowe.

- Przechodząc mostem z jednej części miasta do drugiej, czułem jakbym się przechadzał z Budy do Pesztu. Już niedługo będzie to znowu jedno miasto, a dzieci w szkołach będzie się uczyć, gdzie była granica - mówił "DZ" przed powrotnym spacerem do Czeskiego Cieszyna szef czeskiego MSZ.